

Rosyjski gigant naftowy Łukoil sprzedaje międzynarodowe aktywa po sankcjach Trumpa



Rosyjska firma naftowa Łukoil ogłosiła, że planuje sprzedać swoje międzynarodowe aktywa po nałożeniu sankcji przez administrację Trumpa na tę firmę i innego rosyjskiego giganta energetycznego Rosneft w celu wywarcia presji na Rosję, aby zakończyła wojnę na Ukrainie.

Firma ogłosiła tę [decyzję](#) 27 października, twierdząc, że jest to odpowiedź na „środki ograniczające” nałożone przez kilka krajów, w tym Stany Zjednoczone. Sankcje – [ogłoszone](#) 22 października przez Biuro Kontroli Aktywów Zagranicznych (OFAC) Departamentu Skarbu USA – zamroziły aktywa Łukoilu w Stanach Zjednoczonych i zakazały amerykańskim firmom i osobom fizycznym prowadzenia interesów z tą firmą i jej spółkami zależnymi.

„Łukoil informuje, że w związku z wprowadzeniem środków restrykcyjnych wobec spółki i jej spółek zależnych przez niektóre państwa, spółka ogłasza zamiar sprzedaży swoich aktywów międzynarodowych” – poinformował gigant naftowy w oświadczeniu.

Spółka oświadczyła, że rozpoczęła „rozpatrywanie ofert potencjalnych nabywców” i będzie ubiegać się o przedłużenie

„licencji na likwidację” OFAC, jeśli potrzebuje więcej czasu poza terminem 21 listopada, aby sfinalizować transakcje.

„Ogromne sankcje”

Sankcje są częścią wysiłków prezydenta USA Donalda Trumpa mających na celu wywarcie presji na prezydenta Rosji Władimira Putina, aby wstrzymał operacje wojskowe na Ukrainie i zgodził się na zawieszenie broni. Stanowią one pierwszą poważną rundę sankcji gospodarczych nałożonych na Moskwę od czasu powrotu Trumpa do Białego Domu na drugą kadencję.

„Po prostu czułem, że nadszedł czas” – [powiedział](#) Trump dziennikarzom w Gabinetcie Ovalnym 22 października podczas spotkania z sekretarzem generalnym NATO Markiem Rutte. „To ogromne sankcje. Mamy nadzieję, że nie będą obowiązywały zbyt długo. Mamy nadzieję, że wojna zostanie zakończona”.

Środki te obejmują Rosnieft i Łukoil, które łącznie odpowiadają za ponad połowę eksportu ropy naftowej z Rosji, oraz prawie trzy tuziny ich spółek zależnych. Otwierają one również drogę do nałożenia sankcji wtórnych na zagraniczne banki i firmy, które nadal prowadzą interesy z firmami umieszczonymi na czarnej liście, skutecznie odcinając dostęp do amerykańskiego systemu finansowego dla podmiotów naruszających sankcje.

„Nadszedł czas, aby położyć kres zabijaniu i natychmiast zawrzeć rozejm” – powiedział 22 października w [oświadczeniu](#) sekretarz skarbu Scott Bessent, który nadzoruje OFAC. „Biorąc pod uwagę odmowę prezydenta Putina zakończenia tej bezsensownej wojny, Departament Skarbu nakłada sankcje na dwie największe rosyjskie firmy naftowe, które finansują machinę wojenną Kremla. Departament Skarbu jest gotowy podjąć dalsze działania, jeśli będzie to konieczne, aby wesprzeć wysiłki prezydenta Trumpa zmierzające do zakończenia kolejnej wojny”.

Międzynarodowe aktywa Lukoilu są rozległe i obejmują 11

krajów, w tym rafinerie ropy naftowej w Bułgarii, Rumunii i Holandii oraz udziały w projektach wydobywczych w Azerbejdżanie, Kazachstanie, Uzbekistanie, Iraku, Egipcie, Kamerunie, Nigerii, Ghanie, Meksyku, Zjednoczonych Emiratach Arabskich i Republice Konga.

Sankcje stanowią ostry zwrot w stosunku do wcześniejszej strategii Trumpa, polegającej na powściągliwości i dążeniu do zakończenia wojny drogą dyplomatyczną. Prezydent odwołał zaplanowany na koniec października szczyt z Putinem, twierdząc, że rozmowy stały się „strata czasu”. Jego administracja wywarła również presję na takie kraje jak Indie i Chiny, aby ograniczyły import rosyjskiej ropy, i ostrzegła przed sankcjami w przypadku nieprzestrzegania tych zaleceń.

Wielka Brytania również [nałożyła](#) sankcje na Lukoil 15 października, a brytyjska minister spraw zagranicznych Yvette Cooper powołała się na potrzebę wywarcia presji na rosyjskie władze w celu zawieszenia broni.

„W tym krytycznym momencie dla Ukrainy Europa podejmuje zdecydowane działania” – powiedziała Cooper w oświadczeniu.

„Wspólnie z naszymi sojusznikami wywieramy presję na Putina, atakując jego ropę, gaz i tajną flotę, i nie ustąpimy, dopóki nie zrezygnuje on z nieudanej wojny podbojowej i nie podejmie poważnych działań na rzecz pokoju”.

Działania Wielkiej Brytanii skierowane były przeciwko Lukoilowi, Rosnieftowi i 44 tankowcom należącym do floty cieniowej, nakładając na nie zamrożenie aktywów, ograniczenia transportowe i zakaz korzystania z usług powierniczych w Wielkiej Brytanii, co oznacza, że brytyjskie firmy nie mogą już pomagać im w zakładaniu lub zarządzaniu zagranicznymi kontami lub spółkami.

Moskwa potępiła „nieprzyjazny akt”

W Kremlu Putin [potępił](#) sankcje USA jako „nieprzyjazny akt”, oskarżając Waszyngton o podważanie niedawnej poprawy stosunków między obydwojoma krajami.

„Jest to oczywiste i nie wzmacnia to stosunków rosyjsko-amerykańskich, które dopiero zaczęły się poprawiać” – powiedział 23 października, jak [poinformowała](#) państwowa agencja informacyjna TASS. „Z pewnością administracja amerykańska szkodzi stosunkom rosyjsko-amerykańskim poprzez takie działania”.

Oczekuje się, że środki te spowodują ograniczenie finansów Rosji w kluczowym momencie. Dochody z ropy i gazu stanowią około jednej trzeciej federalnego budżetu Moskwy, finansując zarówno wydatki wojskowe, jak i dotacje krajowe, które pomagają złagodzić gospodarcze skutki wojny.

Putin powiedział, że ograniczenia eksportu rosyjskiej ropy mogą spowodować wzrost światowych cen energii, zauważając, że w przeciwieństwie do Rosji Stany Zjednoczone zużywają więcej ropy niż sprzedają. Stwierdził, że sankcje „nie będą miały znaczącego wpływu” na gospodarkę Rosji.